

Sygn. akt III AUa 520/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 kwietnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Beata Górską (spr.)
Sędziowie:	SSA Urszula Iwanowska SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 27 kwietnia 2017 r. w Szczecinie

sprawy T. L.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o emeryturę

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 25 kwietnia 2016 r. sygn. akt IV U 1074/15

oddala apelację.

SSA Urszula Iwanowska SSA Beata Górską del. SSO Gabriela Horodnicka

– Stelmaszczuk

Sygn. akt III AUa 520/16

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. decyzją z 29 września 2015 r. odmówił ubezpieczonemu T. L. prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach z powodu nieudokumentowania 15 letniego okresu pracy w szczególnych warunkach.

W odwołaniu od decyzji T. L. wniósł o zaliczenie do stażu pracy w szczególnych warunkach okresu zatrudnienia w Kombinacie Budowlanym w K. od 17 czerwca 1974 r. do 5 października 1990 r. oraz o przyznanie prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie wniósł o jego oddalenie powtarzając argumenty zawarte w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z 25 kwietnia 2016 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie (pkt 1) oraz zasądził od T. L. na rzecz organu rentowego 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2).

Sąd pierwszej instancji ustalił, że T. L., urodzony (...), ukończył Ochotniczy Hufiec Pracy i zastał przyuczony do zawodu lastrykarza.

W dniu 3 sierpnia 2015r. ubezpieczony zgłosił wniosek o przyznanie prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach.

Organ rentowy przyjął, że ubezpieczony ukończył 60 lat (...) i wniósł o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku OFE na dochody budżetu państwa i na dzień 1 stycznia 1999r. udokumentował 25 letni okres składkowy i nieskładkowy oraz udowodnił 12 i 16 dni stażu pracy w szczególnych warunkach.

Organ rentowy do pracy w szczególnych warunkach zaliczył ubezpieczonemu okres zatrudnienia w (...) Kombinacie Budowlanym w K. od 3 czerwca 1986 r. do 30 kwietnia 1987 r., od 1 października 1987 r. do 5 października 1990 r. w Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) w K. i od 17 października 1990 r. do 28 lutego 1993 r. w Przedsiębiorstwie Budowlanym w K., od 1 marca 1993 r. do 31 maja 1995 r. i od 12 czerwca 1995 r. do 31 grudnia 1998r. w Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) tj. łącznie 12 lat i 16 dni.

T. L. był zatrudniony w Kombinacie Budowlanym w K. od 1 sierpnia 1972 r. do 5 października 1990 r.

W czasie zatrudnienia w Kombinacie Budowlanym w K. w okresie:

- od 1 sierpnia 1972r. do 30 września 1973r. ubezpieczony przyuczał się do zawodu lastrykarza i do 17 czerwca 1974r. pracował na tym stanowisku.

Od 17 czerwca 1974 r. do 17 lutego 1976 r. ubezpieczony został zatrudniony na stanowisku operatora agregatu tynkarskiego.

Od 17 lutego 1976 r. do 14 grudnia 1977 r. ubezpieczony odbywał zasadniczą służbę wojskową.

W dniu 4 stycznia 1978r. ubezpieczony zawarł ponownie umowę o pracę w (...) Przedsiębiorstwie Budowlanym w K. na stanowisku lastrykarza i na tym stanowisku pracował do 27 września 1980 r.

Od 1 października 1981r. ubezpieczony pracował w Kombinacie Budowlanym w K. na stanowisku operatora tynkarskiego do 3 czerwca 1986 r.

W dniu 3 czerwca 1986r. ubezpieczony zawarł umowę z Kombinatem Budowlanym w K. o przyuczenie do zawodu betoniarza podłóży w okresie w okresie od 3 czerwca 1986r. do 3 sierpnia 1986r.

W okresie przyuczania do zawodu Kombinat Budowlany w K. powierzył ubezpieczonemu z dniem 1 maja 1986 r. obowiązki operatora tynkarskiego.

Z dniem 6 lipca 1986r. Kombinat Budowlany w K. powierzył ubezpieczonemu obowiązki betoniarza podłóży a z dniem 1 maja 1987 r. obowiązki operatora agregatu i ponownie z dniem 1 października 1987r. powierzono ubezpieczonemu obowiązki betoniarza do dnia 5 października 1990r.

Od 17 października 1990 r. do 28 lutego 1993 r. ubezpieczony był zatrudniony w Przedsiębiorstwie Budowlanym mgr A. F. w K. na stanowisku betoniarza, a w okresie od 1 czerwca 1995 r. do 31 grudnia 1998r. w Przedsiębiorstwie Budownictwa (...) w K. również na stanowisku betoniarza.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Okręgowy uznał odwołanie za nieuzasadnione. Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia wskazał art. 184 ust. 1 i 2 w zw. z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. .Dz.U. z 2015r., poz. 748 z późn.zm., powoływana dalej jako: ustawa emerytalna), a także § 2 ust. 1 § 3 i § 4 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. z 1983r., Nr 8, poz. 43 z późn.zm., powoływane dalej jako: rozporządzenia). Sąd pierwszej instancji podkreślił, że w rozpoznawanej sprawie sporna była kwestia ustalenia dalszego stażu pracy w szczególnych warunkach w okresach nie uwzględnionych przez organ rentowy tj. od 17 czerwca 1974 r., przy czym ubezpieczony nie przedłożył zaświadczenia stwierdzającego przez zakład pracy tj. Kombinat Budowlany w K., że w spornym okresie wykonywał prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Zdaniem Sądu Okręgowego ubezpieczony w spornych okresach wykonywał prace lastrykarza i operatora tynkarskiego. Brak było zatem podstaw do zaliczenia T. L. do stażu pracy okresów zatrudnienia na tych stanowiskach, albowiem nie zostały one wymienione w wykazie A stanowiącym załącznik do rozporządzenia. Jednocześnie sąd ten zaznaczył, że zarówno z zeznań świadków A. D., Z. S. A. M. i S. O. oraz ubezpieczonego oraz z licznie zachowanych angaży nie wynikało, że wykonywał on w dochodzonych okresach prace w szczególnych warunkach.

W ocenie sądu pierwszej instancji zatem zarówno dowody z zeznań świadków oraz ubezpieczonego i akta osobowe ubezpieczonego nie potwierdziły, że w dochodzonych okresach wykonywał on prace w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Dokumentacja pracownicza jest obszerna, była rzetelnie prowadzona przez Kombinat Budowlany w K. i nie wynika z niej, że w spornych okresach ubezpieczony był zatrudniony w szczególnych warunkach. Przy tym Sąd Okręgowy zaznaczył, że przy ustalaniu okresów zatrudnienia w pierwszej kolejności winny być uwzględnione dokumenty z przebiegu zatrudnienia wystawione przez pracodawcę tj. umowy o pracę, angaże, świadectwa pracy, lekarskie i inne dokumenty potwierdzające okresy zatrudnienia i stanowiska. Dopiero, gdy dokumentacja pracownicza jest niepełna lub zawiera rozbieżności dopuszczalne jest posiłkowanie się zeznaniami świadków, stron, ale jako dowodem uzupełniającym, potwierdzającym przebieg zatrudnienia. Z zeznań świadków zaś Sąd Okręgowy wywiódł, że w spornych okresach ubezpieczony nie wykonywał wyłącznie pracy betoniarza. Prace wykonywane na stanowisku operatora agregatu nie mogły być uwzględnione do stażu pracy w szczególnych warunkach albowiem agregat ten służył do podawania różnych mas jak np. tynku, gipsu lub betonu w ciągu 8 godzinnego dnia pracy.

Sąd Okręgowy podkreślił ponadto, że ubezpieczony nie kwestionował, że w spornym okresie, pracując na stanowisku operatora agregatu tynkarskiego podawał między innymi masę tynku, masę gipsową i betonową. Nie udowodnił także, iż wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy prace na stanowisku operatora mikrokretu polegającą na podawaniu betonu na różnych wysokościach.

W kontekście powyższego sąd pierwszej instancji wskazał, że dla uwzględnienia okresu zatrudnienia do stażu pracy w warunkach szczególnych nie jest wystarczające samo ustalenie, że ubezpieczony czynności zaliczane do prac w warunkach szczególnych wykonywał, ale winni być udowodnione, że wykonywał je stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w dokładnie określonym czasie. Zatem, w ocenie Sądu Okręgowego ubezpieczony nie spełnił wszystkich warunków wynikających z art. 184 ustawy emerytalnej, tj. nie udowodnił 15 lat pracy wykonywanej w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Z powyższym rozstrzygnięciem w całości nie zgodził się ubezpieczony. W wywiedzonej apelacji wyrokowi zarzucił 1. naruszenie prawa materialnego tj. art. 184 ustawy emerytalnej i przepisów rozporządzenia wymienionych w wykazie A w punkcie 4 w wyżej wymienionym rozporządzeniu przez ich nie zastosowanie polegające na nie zaliczeniu ubezpieczonemu do okresu 15 lat pracy wykonywanej w warunkach szczególnych, stale i w pełnym wymiarze od 17 czerwca 1974 r. do 5 października 1990 r. gdy tymczasem z kserokopii dokumentów kart pracy ubezpieczonego

z lat 1981 do 1990 r. (k.18 i następne akt rentowych ubezpieczonego), które stanowiły podstawę do obliczenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego ubezpieczonego (k. 50 ww. akt) wynika, że okres ten należy zaliczyć ubezpieczonemu do uznanego przez organ rentowy okresu wymaganego 15 lat stażu pracy w szczególnych warunkach gdyż ubezpieczony w tym okresie wykonywał zawód operatora zaliczany w punkcie 4 Działu V ww. rozporządzenia do prac zbrojarskich i betoniarskich. Ponadto z karty 8 ww. akt wynika, że ubezpieczony został zatrudniony zgodnie z podaniem z 15 czerwca 1974r.o przeniesienie z pracy lastrykarza na operatora. Ponadto apelujący zarzucił naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. przez nie dokonanie w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia oceny dowodów z dokumentów, na które powoływał się w toku postępowania dowodowego pełnomocnik ubezpieczonego, a których Sąd nie uwzględnił i którym odmówił wiarygodności i mocy dowodowej a ponadto Sąd zupełnie niewłaściwie i nie rzeczowo ocenił zakres prac wykonywany przez ubezpieczonego w charakterze zbrojarza.

Wskazując na powyższe zarzuty, ubezpieczony wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania ubezpieczonego, w konsekwencji przyznanie prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach, a także zasądzenie na swoją rzecz od organu rentowego kosztów zastępstwa prawnego w kwocie 360 zł., a także obciążenie organu rentowego kosztami postępowania w sprawie.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja ubezpieczonego nie zasługiwała na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy wydając zaskarżony wyrok, wyjaśnił wszystkie istotne okoliczności sprawy, przeprowadził wystarczające postępowanie dowodowe oraz dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w granicach zasad logiki formalnej i doświadczenia życiowego, zgodnie ze swobodną oceną dowodów w myśl art. 233 § 1 k.p.c., a następnie wydał trafny, odpowiadający prawu wyrok. Sąd orzekający wskazał w pisemnych motywach wyroku, jaki stan faktyczny oraz prawny stał się podstawą jego rozstrzygnięcia oraz podał, na jakich dowodach oparł się przy jego ustalaniu, stosując przy tym prawidłową wykładnię przepisów prawnych mających zastosowanie w niniejszej sprawie. Prawidłowo dokonane ustalenia faktyczne oraz należycie umotywowaną ocenę prawną sporu Sąd Apelacyjny, przyjmuje za własną, w pełni podzielając wywody zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Z tego też względu Sąd Apelacyjny nie dostrzega potrzeby ponownego szczegółowego przytaczania zawartych w nim argumentów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 05 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNAP 1999/24/776; z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 233/09, lex nr 585720 i z dnia 24 września 2009 r., II PK 58/09, lex nr 558303).

W niniejszym postępowaniu okolicznością sporną pozostawało ustalenie, czy ubezpieczony T. L. spełnia przesłanki konieczne do przyznania emerytury w wieku obniżonym, w szczególności czy legitymuje się co najmniej 15-letnim okresem pracy w warunkach szczególnych. Przy tym jedynie łączne spełnienie wszystkich przesłanek wymaganych prawem do przyznania wnioskowanego świadczenia uprawnia do jej otrzymania.

Należy mieć na względzie, że wcześniejsza emerytura jest instytucją wyjątkową, określającą szczególne uprawnienia uprzywilejowanego kręgu podmiotów, stąd wymaga ścisłej wykładni i pewnego ustalenia przesłanek prawa. Prawo to stanowi zarazem odstępstwo od zasady powszechnego wieku emerytalnego i w związku z tym nie można poprzestać tylko na jego uprawdopodobnieniu, lecz musi zostać udowodnione w sposób niezbity i niebudzący wątpliwości, a temu służą przede wszystkim dokumenty i dopiero wówczas gdy są one niedostępne lub niekompletne możliwe i uzasadnione jest dokonywanie ustaleń na podstawie innych dowodów, w tym zeznań wskazywanych świadków. Jednocześnie same zeznania świadków, gdy nie znajdują potwierdzenia w dokumentach pracowniczych nie stanowią miarodajnego dowodu pracy w szczególnych warunkach, stąd oparcie na nich rozstrzygnięcia byłoby co najmniej nieuprawnione (wyrok SA w Gdańsku z dnia 14 stycznia 2016 r. III AUa 1337/15 LEX nr 1979537). Ponadto jedynie okresy wykonywania zatrudnienia w pełnym wymiarze czasu pracy wypełniają weryfikowalne kryterium uznania pracy o cechach znacznej szkodliwości dla zdrowia lub znacznego stopnia uciążliwości, lub wymagającej wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia. Taki sam warunek odnosi się do wymagania stałego wykonywania takich prac, co oznacza, że krótsze dobowo (nie w pełnym wymiarze obowiązującego czasu pracy na danym stanowisku) lub okresowe świadczenie pracy wyklucza dopuszczalność uznania

pracy za świadczoną w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wskutek niespełnienia warunku stałej znacznej szkodliwości dla zdrowia lub stałego znacznego stopnia uciążliwości wykonywanego zatrudnienia (wyrok SA w Gdańsku z dnia 23 lutego 2016 r. III AUa 1727/15, por. także: wyrok SA w Szczecinie z dnia 3 marca 2015 r., II AUa 480/14).

W kontekście powyższego, Sąd Apelacyjny zaznacza, że ubezpieczony nie zaoferował zaświadczenia o wykonywaniu w spornym okresie pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze, zaś przeprowadzony dowód z zeznań świadków nie potwierdził jego stanowiska w tym zakresie.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że ubezpieczony podnosił, iż pracując na stanowisku operatora agregatu tynkarskiego w rzeczywistości wykonywał pracę wymienioną w pkt 4 Działu V wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia, a więc prace zbrojarskie i betoniarskie. W tym zakresie przypomnienia za sądem pierwszej instancji wymaga, że z rzetelnie prowadzonej przez Kombinat Budowlany w K. pełnej dokumentacji pracowniczej T. L. wynika jedynie, że od 17 czerwca 1974 r. ubezpieczony pracował jako operator agregatu tynkarskiego. Następnie odbywał on zasadniczą służbę wojskową, po czym pracował jako lastrykarz. W kolejnym okresie od 1 października 1981 r. ubezpieczony ponownie obsługiwał agregat tynkarski, przy czym od 3 czerwca 1986 r. był jednocześnie przyuczony do zawodu betoniarza podłóży. Z dniem 6 lipca 1986 r. powierzono ubezpieczonemu obowiązki betoniarza podłóży a z dniem 1 maja 1987 r. obowiązki operatora agregatu i ponownie z dniem 1 października 1987 r. betoniarza do 5 października 1990 r. Należy przy tym nadmienić, że okresy pracy na stanowisku betoniarza zostały ubezpieczonemu uwzględnione przez organ rentowy do stażu pracy w warunkach szczególnych, przy czym już od momentu rozpoczęcia przeszkolenia (3 czerwca 1986 r.). Jakkolwiek zatem to nie zajmowane stanowisko, a rzeczywiście wykonywane czynności są istotne z punktu widzenia świadczenia pracy w warunkach szczególnych, to nie sposób przyjąć, że ubezpieczony wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu obowiązki betoniarza w pozostałych okresach, gdy miał obsługiwać agregat tynkarski lub był lastrykarzem. Przesłuchani w sprawie świadkowie nie byli w stanie precyzyjnie określić charakteru pracy T. L. w spornym okresie, co z uwagi na znaczny wpływ czasu i zawodność ludzkiej pamięci wydaje się oczywiste. Wszyscy oni bowiem wskazywali, że nie są w stanie precyzyjnie wskazać okresu pracy ubezpieczonego jako betoniarza, zaś A. M. wskazał, że ubezpieczony jedynie mógł tego rodzaju pracę wykonywać.

W kontekście powyższego zaznaczyć należy, że jak słusznie wskazywał Sąd Okręgowy, przy ustalaniu okresów zatrudnienia w pierwszej kolejności winny być uwzględnione dokumenty z przebiegu zatrudnienia wystawione przez pracodawcę tj. umowy o pracę, angaże, świadectwa pracy, lekarskie i inne dokumenty potwierdzające okresy zatrudnienia i stanowiska. Dopiero, gdy dokumentacja pracownicza jest niepełna lub zawiera rozbieżności dopuszczalne jest posiłkowanie się zeznaniami świadków, stron, ale jako dowodem uzupełniającym, potwierdzającym przebieg zatrudnienia. W całości aprobując powyższy pogląd wyrażany w orzecznictwie wielokrotnie (por. np. wyrok SA we Wrocławiu z 17 stycznia 2012 r. III AUa 1482/11, wyrok SA w Łodzi z 11 stycznia 2017 r. III AUa 84/16, wyrok SA w Gdańsku z 7 grudnia 2016 r. III AUa 1267/16), Sąd Apelacyjny podkreśla, że zeznania świadków nie potwierdziły stanowiska ubezpieczonego i nie były w stanie wzruszyć ustaleń płynących z kompletnej dokumentacji pracowniczej sporządzonej w okresie pracy ubezpieczonego w Kombinacie Budowlanym w K.. Sąd Apelacyjny nie kwestionuje przy tym, że istniały okresy, w których ubezpieczony faktycznie obsługując agregat tynkarski, z uwagi na jego właściwości, wykonywał pracę przy wylewaniu betonu, jednakże nie jest możliwe precyzyjne i niebudzące wątpliwości ustalenie tych okresów, a tym bardziej brak jest dowodów pozwalających na uznanie, że były to podstawowe obowiązki T. L., gdyż agregat przyjmował również inne materiały (tynk, gips). Sama możliwość podawania betonu, w żadnym razie nie pozwala na przyjęcie, że tylko takie zadanie pełnił agregat obsługiwany przez ubezpieczonego – tak samo jak możliwość podawania gipsu nie oznacza, że tylko gips był wylewany. Zatem nawet gdyby przyjąć, że w spornym okresie ubezpieczony wykonywał prace ujęte w dziale V pkt 4 wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia, to nie można w żadnym razie uznać, że tego rodzaju praca była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu, co uniemożliwia doliczenie takiego okresu do stażu pracy w warunkach szczególnych (§ 2 ust. 1 rozporządzenia).

Powyższej oceny nie zmienił przeprowadzony przez Sąd Apelacyjny dowód z zaświadczeń wydanych przez Archiwum Państwowe w K., złożonych przez pełnomocnika ubezpieczonego na rozprawie apelacyjnej. Zaświadczenia te dotyczą bowiem A. D. i Z. S., zaś każda sprawa dotycząca emerytury ma charakter indywidualny i badaniu podlega cały okres

pracy zawodowej ubezpieczonego, co oznacza że ustaleń tych nie można przenosić na innych ubezpieczonych. Ponadto zaświadczenia te tym bardziej przemawiają za prawidłowością rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji, gdyż skoro świadkowie otrzymali świadectwa pracy w szczególnych warunkach, to należy przyjąć, że zakład pracy dbał o to by tego rodzaju praca (doniosła z punktu widzenia uprawnień emerytalnych) była ujawniona w dokumentacji w postaci stosownych zaświadczeń. Skoro zaś ubezpieczony takiego zaświadczenia nie otrzymał, to znaczy, że pracodawca uznał, iż w spornych okresach pracy w szczególnych warunkach nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów, Sąd Apelacyjny wskazuje, że okresy wykazane na karcie 18 i następnych akt emerytalnych zostały uwzględnione do ogólnego stażu pracy i istotnie stanowiły podstawę do wyliczenia wskaźnika wysokości kapitału początkowego. Nie oznacza to jednak, że były to okresy pracy w szczególnych warunkach. Ponadto nie można tracić z pola widzenia, że to decyzja organu rentowego oraz treść wniesionego od niej odwołania wyznacza zakres postępowania sądowego w sprawach dotyczących zabezpieczenia społecznego. Niniejsza sprawa zaś dotyczy decyzji odmawiającej prawa do emerytury w obniżonym wieku z uwagi na pracę w szczególnych warunkach, co oznacza, że postępowanie skupia się wyłącznie na zbadaniu czy ubezpieczony spełnia przesłanki konieczne do przyznania spornego świadczenia, a nie na prawidłowości wyliczenia wysokości kapitału początkowego. Odnosnie zaś zarzutu naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., należy zaznaczyć, że wymienione przez pełnomocnika ubezpieczonego dokumenty osobowe były zawarte w aktach osobowych przesłanych przez (...) Urząd Wojewódzki w S. Delegaturę w K. i zostały dopuszczone jako dowód w niniejszej sprawie postanowieniem sądu z 15 marca 2016 r. (k. 53), a następnie dokonano ich swobodnej oceny w zgodzie z art. 233 § 1 k.p.c., co też znalazło wyraz w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. W tej sytuacji nie sposób podzielić stanowiska apelującego jakoby nie zostały one uwzględnione w materiale dowodowym. Ponadto takie stwierdzenie ubezpieczonego pozostaje w sprzeczności z tezą o odmowie wiarygodności i mocy dowodowej zawnioskowanym dokumentom, ponieważ oczywistym jest, iż nie można odmówić wiarygodności czy mocy dowodowej dowodom, których nie przeprowadzono. Fakt, że Sąd Okręgowy nie odniósł się literalnie do dokumentów wskazywanych przez stronę nie miał zatem istotnego znaczenia, w kontekście tego, że wszystkie one znajdowały się w aktach osobowych, o które sąd ten wystąpił do Urzędu Wojewódzkiego.

Podsumowując, zdaniem Sądu Apelacyjnego T. L. w toku postępowania nie wykazał posiadania co najmniej 15 lat stażu pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze, a co za tym idzie nie spełnił podstawowej przesłanki do przyznania wnioskowanego świadczenia.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

SSA Urszula Iwanowska SSA Beata Górska del. SSO Gabriela

Horodnicka – Stelmaszczuk